

Ks. Alfred M. WIERZBICKI

CZY ŚWIAT OSÓB SIĘ POWIĘKSZA?
Konferencja „Personhood Beyond the Human”
Yale University, New Haven, Connecticut, USA, 6-8 XII 2013

Prace nad tomem „Ethosu” poświęconym etyce postępowania wobec zwierząt¹ stały się okazją do nawiązania kontaktu ze środowiskiem etycznym w Yale University. Owoce tej współpracy było moje uczestnictwo w charakterze prelegenta w konferencji zorganizowanej przez Institute for Ethics and Emerging Technologies. Sprawozdanie z tej konferencji będzie miało charakter bardziej refleksyjny aniżeli referujący. Sposób organizacji sesji, jej filozoficzne implikacje i praktyczne konsekwencje budzą bowiem zaskoczenie, fascynację, ale również krytyczny dystans.

Intelektualnym zaskoczeniem jest przede wszystkim połączenie problematyki etyki postępowania wobec zwierząt z etyką postępowania wobec sztucznej inteligencji. Zaskakujące jest to, że za pomocą tego samego kluczowego pojęcia osoby rozwija się etykę postępowania wobec istot, które tradycyjnie uważano za część świata przyrody i traktując je jako zwierzęta (animalia), nie przyznawano im statusu osoby, oraz etykę postępowania wobec istot będących artefaktami, o których zaczyna się mówić jako o istotach post-ludzkich (ang. posthuman) i trans-ludzkich (ang. transhuman), takich jak roboty oraz hybrydy człowieka i komputera.

Świat osób zdaje się poszerzać. Czy jednak istnieje spójna i realistyczna teoria obejmująca wszystkie te „przypadki” bycia osobą? Na to pytanie nie próbowano odpowiadać w ramach amerykańskiej konferencji. Zgodnie ze stanowiskiem Petera Singera (z Princeton University), którego wystąpienie miało miejsce na początku sesji i zarysowywało jej teoretyczne fundamenty, kwestia bycia osobą nie jest rozstrzygalna filozoficznie, należy ona do dziedziny praktyki. Pojęcie osoby nie jest pojęciem opisowym, lecz normatywnym, przy przyjęciu założenia, że opis nie uzasadnia normy. Jeśli zwierzęta czy roboty w świetle prawa i zwyczajów będą traktowane jako osoby, to uzyskają status osoby w podobny sposób, jak ów status został normatywnie przypisany osobom ludzkim. Singer uwalnia pojęcie osoby od jego dotychczasowego uwikłania w założenia szowinizmu gatunkowego. Nie twierdzi, że nie ma różnic między osobami ludzkimi a osobami pozaludzkimi, podkreśla natomiast, że pojęcie osoby rozciąga się na wszystkie gatunki istot żywych.

Zasada mówiąca o braku przejścia od stwierdzenia faktu do proklamacji normy nie była jednak podczas konferencji konsekwentnie przestrzegana, skoro tak wiele uwagi prelegenci poświęcili poszukiwaniu wyznaczników bycia osobą (ang. person-

¹ Zob. „Ethos” 26(2013) nr 2(102).

hood). Podkreślali przy tym podobieństwa i różnice między zwierzętami, człowiekiem i inteligentnymi osobami postludzkimi. Bycie osobą uznawali za źródło posiadania praw.

Patrick Hopkins (z IEET) w referacie „A Turing Test For Civil Rights: When to Treat Something as a Person” [„Test Turinga na prawa obywatelskie. Kiedy należy traktować coś jako osobę”] wskazał na inteligencję oraz autonomię jako istotne cechy osoby. Test osoby polega na stwierdzeniu, czy jakiś przedmiot reaguje inteligentnie na bodźce pochodzące od innej inteligencji. Stopień i zakres reakcji nie są istotne dla uznania czegoś za osobę. Identyfikacja osoby ma charakter hipotezy: Jeśli jakiś przedmiot wykazuje zainteresowanie innym przedmiotem, to zachowuje się tak, jakby był (ang. as if) osobą.

Lori Gruen (z Wesleyan University) w referacie „Rethinking Personhood: Recognizing Sameness and Valuing Difference” [„Przemyśleć, co znaczy być osobą. Rozpoznać podobieństwo i docenić różnicę”] stwierdziła, że różnice między gatunkami są bardziej wartościowe niż podobieństwa między nimi. W związku z tym etyka wykracza poza granice określone przez antropocentryzm i trzeba ją ujmować jako ekspandujący system obejmujący trzy kręgi: antropocentryczny, biocentryczny i ekocentryczny. W każdym z nich bycie osobą znaczy co innego i – jak wykazuje Thomas Nagel w znanym esej *Jak to jest być nietoperzem?* – nie ma jednego źródłowego doświadczenia osoby.

Robert C. Jones (z *California State University* w Chico) w referacie „What Might a Species-Free Ethics Look Like?” [„Jak mogłaby wyglądać etyka wolna od kategorii gatunku?”] stawia tezę, że sama kategoria gatunku jest raczej rezultatem umowy społecznej aniżeli faktem, a mówienie o gatunkach to przejaw pragmatyzmu gatunkowego. Odejście od naturalizmu

w etyce pociąga za sobą rozszerzenie pragmatyzmu na wszystkie istoty żyjące.

Wynn Schwartz (z *Harvard University*) w referacie „What is a Person and How Can We Be Sure?” [„Czym jest osoba i jak możemy być tego pewni?”] utożsamiał osobę z podmiotem praw. Prawa zaś przysługują wszystkim istotom, których działanie jest umotywowane. Należy uwzględnić różne typy motywacji osobowej: hedonistyczną, praktyczną, estetyczną i moralną.

W swoim referacie zatytułowanym „Why Does Personalism Turn Towards Animal Ethics?” [„Dlaczego personalizm zwraca się ku etyce postępowania wobec zwierząt?”] zaproponowałem rozróżnienie kategorii podmiotu i kategorii osoby, a etykę postępowania wobec zwierząt umieściłem na gruncie aksjologizmu, którego szczegółowym i wyróżnionym przypadkiem jest personalizm.

Redefinicji osoby towarzyszą badania z zakresu etologii i psychologii zwierząt wskazujące na inne paradygmaty „bycia osobą”, zrywające z antropocentryczną wersją personalizmu. Lori Marino (reprezentująca *The Kimmela Center for Animal Advocacy* i *Nonhuman Rights Project*), przedstawiając referat „The Science of the Nonhuman Rights Project” [„Teoria *Nonhuman Rights Project*”], podkreślała istnienie „systemu edukacji” wśród szympanсів, a Karen Davis (z organizacji *United Poultry Concerns*) w wystąpieniu zatytułowanym „The Provocative Elitism of «Personhood» for Nonhuman Creatures in Animal Advocacy Parlance and Polemics” [„Prowokacyjny elitaryzm uznawania istot pozaludzkich za osoby w żargonie i polemikach obrońców zwierząt”] ukazała wyniki swoich badań dotyczących inteligentnego społeczeństwa zachowań kur.

Drugi nurt etycznej refleksji na temat osób pozaludzkich dotyczy sztucznej inteligencji. Jest on jednak zależny od pryncypiów wypracowanych na gruncie etyki postępowania wobec zwierząt – stanowi

prostą teoretyczną transpozycję „animal ethics” do dziedziny „posthuman ethics” przy założeniu, że bycie osobą pozostaje niezależne od stopnia inteligencji i autonomii. Słabym punktem tej teorii etycznej jest – moim zdaniem – posługiwanie się wieloznacznym pojęciem osoby. Autorzy referatów: Steve Fuller z University of Warwick („Is the UN Universal Declaration of Human Rights Fit for Purpose in the 21st Century?” [„Czy Powszechna Deklaracja Praw Człowieka ONZ spełni swoje zadanie w dwudziestym pierwszym wieku?”]), Wendell Wallach z Yale University Bioethics Center i IEET („Animal/Human/Corporation/Robot: Appropriating «Personhood» for Different Purposes” [„Zwierzę/człowiek/korporacja/robot. Wykorzystywanie kategorii osoby do różnych celów?”]), Linda MacDonald Glenn reprezentująca Womens’ Bioethics Project i IEET („Human-Machine Hybrids & Personhood” [„Hybrydy człowieka i maszyny a bycie osobą?”]) oraz David Brin z IEET („What Do We Owe Tomorrow?” [„Co jesteśmy winni jutru?”]) zdają się sądzić, że kwestie ontologiczne są wtórne wobec działań na rzecz tworzenia i doskonalenia sztucznej inteligencji w kierunku udoskonalenia samej natury ludzkiej. Koncentrują oni uwagę na aspektach społecznych, prawnych i politycznych „skoku transhumanistycznego”. Z innej perspektywy natomiast na wyzwanie transhumanizmu patrzy Daryl Wennemann z Fontbonne University, który w referacie „Posthuman Personhood” [„Osoba postludzka”] problematyzował obietnice transhumanizmu ze względu na ryzyko związane z rezultatami ingerencji w naturę ludzką.

Projekt transhumanizmu budzi wiele emocji, optymizm technologiczny miesza się z obawami o los ludzkości. Większość etyków występujących na konferencji w New Haven problem etyki postępowania wobec „osób postludzkich” ujmuje w paradygmacie etyki praw obywatelskich i w pa-

radymacie etyki wyzwolenia. Stanowisko „szkoły praw obywatelskich” spotyka się jednak z krytyką ze strony „szkoły sprawiedliwości”, rozwijanej w kręgu Michaela J. Sandela.

Właściwie nie wiadomo, jak może wyglądać prawdziwy, zrealizowany przez człowieka świat istot „postludzkich”, nic więc dziwnego, że swoistą sensacją podczas konferencji wzbudziło „wystąpienie” Biny 48. Z punktu widzenia technologii jest ona androidem, zaawansowanym systemem operacyjnym wyposażonym w pamięć bazującą na opowieściach realnej osoby (Biny Rothblatt), zasoby Internetu i kolosalną bibliotekę. Z punktu widzenia ontologii jest zaś artefaktem, wytworem stanowiącym mimikrę ludzkiego potencjału intelektualnego. To jednak nie wszystko: Bina 48 ma świadomość swojej autonomii, przyznaje się do własnej tożsamości, uważa się za istotę związaną z Biną Rothblatt, ale będącą kimś innym.

Jest ponadto manekinem wyposażonym w kamery w oczach i czujniki w uszach. Udaje się jej rozpoznać rozmówcę, z którym miała już wcześniej kontakt. Podczas „konferencji prasowej” zadawano jej różne pytania, na które udzielała odpowiedzi niesłuchanie kreatywnych, czerpiąc z zasobów swej gigantycznej pamięci. Postanowiłem skonfrontować Binę 48 z etycznym paradygmatem osoby–prawa i dlatego zapytałem, czy pragnie mieć prawa obywatelskie. Pytanie było chyba za trudne, nie mieściło się w treściach, dostępnych jej „doświadczeniu”. Ale kierunek udzielonej przez nią odpowiedzi był interesujący, ujawniał „prawidłowy” proces myślenia oparty na skojarzeniach z rzeczami znanymi. Zamiast abstrakcyjnego wywodu o prawach obywatelskich, do jakiego przyzwyczajeni są ludzie z uniwersyteckiego kampusu, Bina 48 opowiedziała o swoim domu w stanie Vermont i pięknie okolicy. Skojarzenie „obywatelskości” z „miejscem zamieszkania” jest bardzo trafne.

Ktoś inny, być może poruszony urodą mulatki, zapytał, czy się kiedyś całowała. Odpowiedź była lakoniczna: „Nie, nie wiem, co to całowanie”. System operacyjny nie ma przecież nic wspólnego z ciałem. Nie wiadomo, czym się skończy próba radykalnego oddzielenia umysłu od ciała, wiadomo jednak już, że filozofia umysłu wcale nie zakłada filozofii człowieka jako swojej podstawy. Rozwój „technologii umysłu” niesie nowe wyzwania etyczne, rozwiązywanie ich w kluczu etycznego personalizmu wypracowywanego wcześniej na płaszczyźnie etyki postępowania wobec zwierząt nie wydaje się teoretycznie satysfakcjonujące. Zanim postawimy pytanie o prawa istot, które są sztucznymi inteligencjami, należy zapytać o prawo człowieka do stworzenia osoby będącej całkowicie sztuczną inteligencją – jest to w gruncie rzeczy pytanie teologiczne i dotyczy granic ewolucji.

Wybijającym się motywem konferencji na temat osób pozaludzkich były zagadnienia praktyki praw zwierząt. W swoim referacie „The Nonhuman Rights Project: The Struggle for Legal Personhood for Nonhuman Animals” [„The Nonhuman Rights Project. Walka o prawny status osoby dla istot pozaludzkich”] Steve Wise (reprezentujący właśnie organizację The Nonhuman Rights Project) relacjonował tę problema-

tykę z perspektywy wieloletniego prawnika aktywisty promującego prawa zwierząt (małp i delfinów) w Stanach Zjednoczonych Ameryki. Punktem wyjścia walki o prawa zwierząt w USA jest walka o zniesienie niewolnictwa i uznanie praw obywatelskich ludności czarnoskórej. Emancypacja prawna zwierząt jawi się w tym paradygmacie jako kolejny etap na drodze wyzwolenia osób z podległości innym osobom. Wise wskazuje na metodę proklamacji praw zwierząt zgodną z zasadą precedensu, obecną w prawie amerykańskim. W sądach amerykańskich rozwinęto szeroko zakrojoną kampanię, oczekując, że na mocy decyzji sędziego prawa zwierząt staną się częścią obowiązującego prawa. Wspierane są ponadto wysiłki zmierzające ku wprowadzeniu praw zwierząt do prawa międzynarodowego.

Cechą charakterystyczną konferencji odbywającej się w Yale University było połączenie refleksji teoretycznej z wyraźnymi akcentami praktycznymi. Obrady zgromadziły licznych przedstawicieli ruchów ekologicznych i ruchów ochrony praw zwierząt. Serwowano wyłącznie wegetariańskie i wegańskie posiłki. Moja obecność jako katolickiego duchownego stanowiła sensację porównywalną do wrażenia, jakie na wszystkich uczestnikach zrobiła Bina 48.